

Dziś tłusty czwartek!

„Góra pączków, za tą górą/tłuste placki z konfiturą/za plackami misa chrustu/bo to dzisiaj są zapusty” – pisał przed laty, w wierszu „Tłusty Czwartek”, Władysław Broniewski. I dziś właśnie obchodzimy Tłusty Czwartek. Czas na pączki. Wszystkim łasuchom życzymy smacznego!

Polskie przysłowie mawia: *"Powiedział Bartek, że dziś tłusty czwartek, a Bartkowa uwierzyła, dobrych pączków nasmażyła"*. Karnawał powoli dobiega końca, a świadczy o tym dzisiejszy dzień, chyba najsmaczniejszy dzień w roku. To właśnie w ten jeden czwartek wszystkie „diety cud” idą w ką, a niemal każdy ulega pokusie słodkiego szaleństwa. Podobno ma być dużo, tłusto, smacznie, z zatrzymaniem licznika kalorii. Tradycyjnie już w tym dniu pozawalamy sobie na słodkie zapomnienie. Nie trzeba chyba nikogo przekonywać do tego, że świeże pączki i pyszne faworki smakują w tłusty czwartek wyjątkowo, a jeść je można do woli, bez obawy o przytycie. To dzień wysokokaloryczny, w którym wyjątkowo chwalimy się ile kalorii zjedliśmy, a nie ile spaliliśmy.

My przypomnijmy przepis na smaczne pączki, wg **Jolanty Zalegi**:

"Pączki z PRL -u":

2 kg mąki
220g drożdży
20 żółtek
300g masła
1 l mleka
2 cukry waniliowe
40 ml spirytusu
szczypta soli
1 marmolada wiśniowa lub wieloowocowa
3 litry oleju
40 dag cukru.

Robimy rozczyń: trochę cukru, mąki, drożdże i mleko. Żółtka ubijamy na puch. Podgrzewamy mąkę i łączymy z rozczyńem, jajkami i solą. Wyrabiamy ciasto, a w trakcie dolewamy roztopione masło oraz spirytus. Po wyrobieniu smażymy pączki.

Smacznego!